

## Noc w szkole



Noc w szkole

Przez cały maj uczniowie klasy 2a, 2c i 3a szkoły podstawowej nie mogli doczekać się „Nocy w szkole”. Pomysłem na tę imprezę nie było końca, a szczególnie ciekawe było to, kto ostatni zaśnie?

Kiedy przyszedł długo wyczekiwany piątek 3.06. uśmiechnięte dzieci już przed godz. 19<sup>00</sup> stawiły się w szkole wraz z rodzicami, którzy byli ciekawi, jak ich pociechy poradzą sobie same poza domem. Rodzice życzyli wszystkim dobrej zabawy, natomiast opiekunom - powodzenia i wiele cierpliwości.

Nocne przygody rozpoczęło spotkanie z panem Markiem Wilkiem, który zaprezentował dzieciom drukarkę 3D. Omówił budowę i zasadę działania tego sprzętu i pokazał jakie „cuda” można wyczarować. Następnie z zapartym tchem uczniowie czekali na własny wydruk. Po tej bardzo ciekawej lekcji wszyscy udali się na boisko szkolne, gdzie odbyły się międzyklasowe rozgrywki sportowe. Było wiele wyczerpujących zabaw, po których nasi podopieczni już tylko pytali o kolację. W jadalni szkolnej przygotowywali posiłek z produktów, które sami przynieśli. Po uzupełnieniu kalorii i nabraniu sił przyszedł czas na nocne zabawy z latarkami. Frajdą okazało się przemierzanie szkolnych korytarzy, badanie różnych zakamarków oraz zagłądanie w ciemne zakątki. Oswojeni z ciemną szkołą i terenem wokół niej uczniowie bardzo chętnie bawili się w podchody i w chowanego. Zbliżająca się północ pozwoliła na realizację kolejnego zadania, zakopania Kapsuły czasu. Każdy napisał na karteczce coś nt. szkoły, kolegów, wspólnej zabawy. Te liściki umieścili w kapsule, z którą udali się w tajemnicze miejsce, gdzie wykopano dołek i tam ją umieszczono. Każdy zasypywał i udeptywał miejsce w którym zasypano kapsułę - myśląc „kto i kiedy ją znajdzie?”

Następnie wszyscy stawili się na sali gimnastycznej, gdzie przy świetle latarek odbyły się zajęcia plastyczne i walka na poduchy. Śmiechu i radości było co niemiara, gdyż panie też brały udział w tej bitwie.

Okolo pierwszej w nocy niektórym zaczęły kleić się oczy, więc rozpoczęło się przygotowywanie do spania. Czyściutkie dzieciaki, ubrane w kolorowe piżamki wzięły śpiwory, poduszki, przytulanki i grzecznie ułożyły się na materacach, aby oglądać wyświetlane starym diaskopem bajki „Zasadził dziad rzepkę”, „O psie, który jeździł koleją”, „O Lisku Chytrusku”. Po ostatniej bajce większość dzieci już smacznie spała, ale byli też tacy, co spać nie chcieli. Rekordzistami, którym najdłużej towarzyszyła bezsenności, okazali się uczniowie 2c - czuwali do wpół do czwartej! Chwilę później uroczco śpiące dzieciaki zostały uwiecznione na fotografii. Okolo godziny 8<sup>00</sup> rano, prawie wszyscy wyspani, zjedli śniadanie, a następnie w towarzystwie wypoczętych rodziców udawali się do domów. Rodzice zaznaczali, że takie nocne imprezy w szkole powinny odbywać się zdecydowanie częściej, a dzieciaki pytały, kiedy kolejna taka noc. ... Dla niektórych klas już we wrześniu.

Ilona Iwaniak (2c)

Barbara Mazur (2a)

Barbara Reguła (3a)